



KOŚCIÓŁ

Papież w Środę Popielcową: czas wrócić do prawdy, Boga i braci

22.02.2023

Wielki Post to czas pomagający nam powrócić do spraw zasadniczych, aby wyzbyć się tego, co nas obciąża, pojednać się z Bogiem i na nowo rozpalić ogień Ducha Świętego, który mieszka ukryty pośród popiołów naszego kruchego człowieczeństwa – mówił Papież w homilii Mszy Środy Popielcowej.

Franciszek udał się do Bazyliki św. Sabiny na Awentynie. Jest to bowiem pierwszy z kościołów stacyjnych, w których od niepamiętnych czasów wspólnota chrześcijańska w Rzymie gromadzi się codziennie na wielkopostnej Eucharystii, każdego dnia w innej świątyni.



Papież zauważył, że obrzęd posypania głów popiołem stanowi zachętę, by powrócić do prawdy o nas samych, a także do Boga i braci.

„Popiół przypomina nam, kim jesteśmy i skąd pochodzimy, prowadzi nas z powrotem do podstawowej prawdy o życiu: tylko Pan jest Bogiem, a my stanowimy dzieło Jego rąk. My mamy życie, podczas gdy On jest życiem. On jest Stwórcą, podczas gdy my jesteśmy kruchą gliną kształtowaną Jego rękoma. Pochodzimy z ziemi i potrzebujemy nieba, potrzebujemy Boga; z Bogiem zmartwychwstaniemy z naszych popiołów, ale bez Niego jesteśmy prochem. Pochylając z pokorą głowy, by przyjąć popiół, przywołajmy na-

stępnie w pamięci naszych serc tę prawdę: jesteśmy Pana, należymy do Niego. On bowiem «ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia» (Rdz 2, 7). To znaczy, że istniejemy, ponieważ On tchnął w nas tchnienie życia. I jako czuły oraz miłosierny Ojciec, On również przeżywa Wielki Post, ponieważ nas pragnie, czeka na nas, oczekuje naszego powrotu. I zawsze nas zachęca, abyśmy nie rozpaczali, nawet gdy upadamy w proch naszej słabości oraz grzechu, ponieważ «On wie, z czego jesteśmy utworzeni, pamięta, że jesteśmy prochem» (Ps 103, 14). Usłyszmy to jeszcze raz: pamięta, że jesteśmy prochem. Bóg to wie; natomiast my często o tym zapominamy, myśląc, iż bez Niego jesteśmy samowystarczalni, silni, niezwyciężeni.“

Jak zauważył Franciszek, Wielki Post stanowi zatem czas przypominania sobie, kto jest Stwórcą, a kto stworzeniem, aby obwieścić, że tylko Bóg jest Panem, a także czas wyzbycia się żądania samowystarczalności oraz obsesji do stawiania siebie w centrum, do bycia prymusem, do myślenia, iż wyłącznie dzięki naszym zdolnościom możemy być bohaterami życia i przemieniać otaczający nas świat. Wielkopostna droga ma też inny aspekt, jest czasem powrotu do Boga i do braci – przypomniał Papież.

„Tak więc popiół, który otrzymujemy na nasze głowy tego wieczoru, mówi nam, że każde żądanie samowystarczalności jest fałszywe i że bałwochwalstwo własnego «ja» jest destrukcyjne i zamyka nas w klatce samotności. Natomiast nasze życie stanowi przede wszystkim relację: otrzymaliśmy je od Boga i od naszych rodziców, i możemy zawsze je odnawiać oraz regenerować dzięki Panu, a także tym, których On stawia obok nas. Wielki Post jest okresem sprzyjającym ożywieniu naszej relacji z Bogiem i z innymi: aby otworzyć się w milczeniu na modlitwę i wyjść z twierdzy naszego zamkniętego «ja», zerwać łańcuchy indywidualizmu i odkryć na nowo, poprzez spotkanie oraz słuchanie tych, którzy codziennie idą obok nas, a także nauczyć się miłować ich na nowo jako brata lub siostrę.“

Papież zauważył, że aby osiągnąć to wszystko, trzeba nam wejść na trzy wielkie drogi: modlitwy, postu i jałmużny. Nie chodzi tu jednak o obrzędy zewnętrzne, ale o gesty, które muszą wyrażać odnowę serca. Jałmużna nie jest szybkim gestem dla oczyszczenia sumienia, ale dotknięciem własnymi rękami i łzami cierpienia ubogich; modlitwa nie jest obrzędowością, lecz dialogiem prawdy i miłości z Ojcem; post nie jest zwykłym dobrym uczynkiem, ale wymownym gestem przypominającym naszemu sercu, co się liczy, a co przemija.

„Drodzy bracia i siostry, pochylmy głowy, przyjmijmy popiół, uczynimy nasze serca lekkimi. Wyruszymy w drogę z miłością: dano nam czterdzieści sprzyjających dni, abyśmy przypomnieli sobie, że świat nie powinien być zamknięty w ciasnych granicach naszych potrzeb osobistych, i abyśmy na nowo odkryli radość nie w rzeczach, które można zgromadzić, ale w trosce o tych, którzy są w potrzebie i utrapieniu. Wyruszymy w drogę z modlitwą: mamy czterdzieści dogodnych dni, aby na nowo dać Bogu prymat w naszym życiu, aby wejść w dialog z Nim całym sercem, a nie tylko w krótkich chwilach. Wyruszymy w drogę z postem: mamy czterdzieści sprzyjających dni, aby odnaleźć siebie, okiełznać dyktaturę wiecznie wypełnionych terminarzy, spraw do załatwienia, roszczeń coraz bardziej powierzchownego i uciążliwego «ego» oraz wybrać to, co się liczy.“

Za: Vatican News

Orędzie papieskie na Wielki Post 2023

21.02.2023

Drodzy bracia i siostry!

Ewangelie Mateusza, Marka i Łukasza zgodnie opisują wydarzenie przemienienia Jezusa. Widzimy w nim odpowiedź Pana na niezrozumienie, jakie okazali mu jego uczniowie. Nieco wcześniej bowiem doszło do poważnej kontrowersji między Nauczycielem a Szymonem Piotrem, który po wyznaniu wiary w Jezusa jako Chrystusa, Syna Bożego, odrzucił Jego zapowiedź męki i krzyża. Jezus stanowczo go upomniął: „Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki!” (Mt 16, 23). A „po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno” (Mt 17, 1).

Ewangelia o Przemienieniu Pańskim jest głoszona co roku w drugą niedzielę Wielkiego Postu. Rzeczywiście w tym okresie liturgicznym Pan bierze nas ze sobą i prowadzi na miejsce odosobnione. Nawet jeśli nasze normalne obowiązki wymagają od nas pozostania w naszych zwykłych miejscach, przeżywając powszedniość często powtarzaną, a niekiedy nudną, to w okresie Wielkiego Postu jesteśmy zaproszeni do „wejścia na wysoką górę” razem z Jezusem, aby przeżyć wraz ze świętym ludem Bożym szczególne doświadczenie ascezy.

Asceza wielkopostna to usiłowanie, zawsze ożywiane łaską, do przezwyciężenia naszego braku wiary i oporów, żeby pójść za Jezusem drogą krzyżową. Tego właśnie, czego potrzebowali Piotr i inni uczniowie. Aby pogłębić naszą znajomość Nauczyciela, by w pełni zrozumieć i przyjąć tajemnicę boskiego zbawienia, realizowanego w całkowitym darze z siebie z miłości, musimy dać się Jemu prowadzić na miejsca odosobnione i w górę, odrywając się od przeciętności i próżności. Trzeba wyruszyć w drogę, drogę wiodącą pod górę, wymagającą wysiłku, ofiarności i koncentracji, jak wyprawa w góry. Te wymagania są ważne także dla procesu synodalnego, w realizację którego zaangażowaliśmy się jako Kościół. Warto, abyśmy podjęli refleksję nad tym powiązaniem, jakie istnieje między ascezą wielkopostną a doświadczeniem synodalnym.

Na „rekolekcje” na górze Tabor Jezus zabiera ze sobą trzech uczniów, wybranych by byli świadkami wyjątkowego wydarzenia. Chce, aby to doświadczenie łaski nie było indywidualne, lecz wspólne, jak zresztą

całe nasze życie wiary. Za Jezusem idzie się razem. I razem, jako Kościół pielgrzymujący w czasie przeżywania roku liturgicznego, a w nim Wielki Post, idąc z tymi, których Pan postawił obok nas jako współtowarzyszy podróży. Podobnie jak w przypadku wejścia Jezusa i uczniów na górę Tabor, możemy powiedzieć, że nasza wielkopostna droga jest „synodalna”, ponieważ odbywamy ją razem na tej samej drodze będąc uczniami jedyne Nauczyciela. Wiemy bowiem, że On sam jest Drogą, a zatem – zarówno w drodze liturgicznej jak i synodalnej – Kościół nie czyni nic innego, jak tylko coraz głębiej i pełniej wchodzi w tajemnicę Chrystusa Zbawiciela.

I dochodzimy do punktu kulminacyjnego. Ewangelia opowiada, że Jezus „przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło” (Mt 17, 2). Tu jest „szczyt”, cel podróży. Po wejściu, przebywając z Jezusem na wysokiej górze trzem uczniom zostaje dana łaska ujrzenia Go w Jego chwale, jaśniejącego nadprzyrodzonym światłem, które nie pochodziło z zewnątrz, ale promieniowało z Niego samego. Boskie piękno tej wizji było nieporównywalnie większe niż jakiegokolwiek trud, jaki uczniowie mogliby podjąć, wchodząc na Tabor. Podobnie jak w każdej trudnej górskiej wyprawie: w miarę wchodzenia trzeba skoncentrować spojrzenie na ścieżce, ale panorama, która otwiera się na końcu, zaskakuje i odpląca swoim cudem. Także proces synodalny często wydaje się żmudny i chwilami możemy się zniechęcić. Ale to, co czeka nas na końcu, to niewątpliwie coś wspaniałego i zaskakującego, co pomoże nam lepiej zrozumieć wolę Boga i naszą misję w służbie Jego królestwa.

Doświadczenie uczniów na górze Tabor zostaje dodatkowo ubogacone, gdy obok przemienionego Jezusa pojawiają się Mojżesz i Elias, uosabiając odpowiednio Prawo i Proroków (por. Mt 17, 3). Nowość Chrystusa jest wypełnieniem Starego Przymierza i obietnic: jest nierozdzielnie związana z dziejami relacji Boga ze swoim ludem i odsłania jej głęboki sens. Podobnie proces synodalny jest zakorzeniony w tradycji Kościoła, a jednocześnie otwarty na nowość. Tradycja jest źródłem inspiracji do poszukiwania nowych dróg, unikania przeciwstawnych pokus stagnacji i improwizowanego eksperymentowania.



Zarówno ascetyczna droga wielkopostna, jak i ta synodalna, mają za cel przemianę, tak osobistą, jak i eklezjalną. Przemianę, która w obu przypadkach znajduje swój wzór w przemienieniu Jezusa i dokonuje się dzięki łasce Jego paschalnego misterium. Aby takie przemienienie mogło się w nas w tym roku dokonać, chciałbym zaproponować dwie „ścieżki”, którymi można pójść, by wejść razem z Jezusem i razem z Nim osiągnąć cel.

Pierwsza odnosi się do nakazu, jaki Bóg Ojciec kieruje do uczniów na górze Taborze, gdy ci kontemplują przemienionego Jezusa. Głos z obłoku mówi: „Jego słuchajcie” (Mt 17, 5). Pierwsza wskazówka jest więc bardzo wyraźna: słuchać Jezusa. Wielki Post jest czasem łaski na ile słuchamy Tego, który do nas mówi. A jak do nas przemawia? Przede wszystkim w Słowie Bożym, które Kościół ofiarowuje nam w liturgii: nie pozwólmy, by padło ono w pustkę. Jeśli nie zawsze możemy uczestniczyć we Mszy Świętej, czytamy czytania biblijne dzień po dniu, także z pomocą internetu. Oprócz Pisma Świętego, Pan przemawia do nas w braciach i siostrach, zwłaszcza w obliczach i historiach tych, którzy potrzebują pomocy. Ale chciałbym też dodać inny aspekt, bardzo ważny w procesie synodalnym: słuchanie Chrystusa dokonuje się także przez słuchanie naszych braci i siostr w Kościele, przez to wzajemne słuchanie, które w niektórych fazach jest głównym celem, ale które zawsze pozostaje niezbędne w metodzie i stylu Kościoła synodalnego.

Słyszając głos Ojca, „uczniowie, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: «Wstańcie, nie lękajcie się!» Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa” (Mt 17, 6-8). Oto drugie wskazanie na ten Wielki Post: nie chronić się w religijności składającej się z nadzwyczajnych wydarzeń, z sugestywnych doświadczeń, w obawie przed stawieniem czoła rzeczywistości z jej codziennymi zmaganiem, jej trudnościami i sprzecznościami. Światło, które Jezus ukazuje uczniom,

jest przedsmakiem chwały paschalnej i ku niej trzeba zmierzać, idąc za „Nim samym”. Wielki Post jest ukierunkowany na Paschę: „rekolekcje” nie są celem samym w sobie, ale przygotowują nas do przeżywania męki i krzyża z wiarą, nadzieją i miłością, aby dotrzeć do zmartwychwstania. Także proces synodalny nie powinien nas łudzić, że dotarliśmy do celu, gdy Bóg daje nam łaskę niektórych mocnych doświadczeń komunii. Także i tam Pan powtarza nam: „Wstańcie i nie lękajcie się”. Zejdźmy na równinę i niech łaska, której doświadczyliśmy, podtrzymuje nas w byciu budowniczymi synodalności w zwyczajnym życiu naszych wspólnot.

Drodzy bracia i siostry, niech Duch Święty ożywia nas w tym Wielkim Poście w naszym wchodzeniu na górę z Jezusem, by doświadczyć Jego Boskiego blasku i w ten sposób, umocnieni w wierze, abyśmy mogli podążać drogą razem z nim, który jest chwałą swego ludu i światłem pogan.

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 25 stycznia 2023 r., w święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła.

Franciszek

tłum o. Stanisław Tasiemski OP (KAI)/Watykan

Japonia: siostry zakonne włączają się w pomoc migrantom i walkę z handlem ludźmi

15.02.2023

Mimo osłabienia wartości jena, do Japonii nieustannie przybywają w poszukiwaniu pracy cudzoziemcy głównie z Wietnamu, Filipin, Peru i Brazylii. Muszą oni zmierzyć się z wieloma problemami, jak nieuczciwe warunki pracy, brak opieki zdrowotnej, nielegalne zwolnienia czy nieuczciwe agencje, które pobierają od nich haracze, sięgające niekiedy 10 tys. dolarów. 8 lutego duży artykuł na ten temat zamieściła w amerykańskim dwutygodniku „National Catholic Reporter” s. Shizue Hirota – konsultantka w Radzie ds. Sprawiedliwości i Pokoju (Iustitia et Pax) przy episkopacie Japonii. Podkreśliła w nim „wyjątkową rolę osób konsekrowanych w pomaganiu obcokrajowcom”.

Zakonnica ze Zgromadzenia Misjonarek Mercedariuszek z Bérriz (Mercedarias Misioneras de Bérriz), założonego przez Hiszpankę, bł. Małgorzatę Marię López de Maturana (1884-1934), zna problemy mi-



grantów, gdyż wcześniej przez wiele lat działała jako misjonarka w Nikaragui, Meksyku, na Filipinach, a później w Rzymie. O tym, że do Japonii nadal napływają obcokrajowcy, wśród nich katolicy, świadczy m.in. fakt, że dzięki nim liczba tutejszych katolików wzrosła z nieco ponad 400 tys. jeszcze ok. 10 lat temu (3 proc. społeczeństwa) do ponad miliona w ostatnich latach. Kościół katolicki w Japonii staje się wielokulturowy, wielojęzyczny i wieloetniczny.

Również w żeńskich wspólnotach zakonnych przybywa wiele sióstr, pochodzących z innych państw azjatyckich, zwłaszcza z Wietnamu. Jest oczywiste,

że zajmują się one także apostołstwem wśród swoich rodaków. Na przykład w tokijskim kościele św. Ignacego – największej parafii w Japonii – te młode zakonnice z Wietnamu są widoczne i obecne wśród setek przybyłych na niedzielna Mszę św. ich ziomków. Niemal wszyscy oni to młodzi ludzie, co stanowi jaskrawy kontrast w stosunku do starzejącego się społeczeństwa i Kościoła w Japonii.

Aby jednak pomóc migrantom, potrzebna jest dobra znajomość języka i kultury japońskiej. Dlatego miejscowi księża, siostry i bracia zakonnicy stanowią bezcenną pomoc przy rozwiązywaniu różnych problemów, z jakimi borykają się tu obcokrajowcy: wykorzystywanie seksualne przez pracodawców, ograniczenie

swobody poruszania się i niemożność podjęcia pracy w innych firmach. Przemoc seksualna w pracy dotyczy zresztą także Japonek, co pokazały ostatnio niektóre miejscowe seriale telewizyjne, a później na całym świecie platforma Netflix.

Siostra Hirota nie waha się powiedzieć, że „życie w społeczeństwie japońskim jest trudne, ponieważ stale istnieją w nim m.in. rasistowskie stereotypy w stosunku do tych, którzy «wyglądają inaczej». Nadal nie akceptuje ono wielokulturowości. Już dzieci japońskie są pouczane przez matki: «Nie rób tego, bo wszyscy będą się z ciebie śmiali». Zakonnica zwraca uwagę, iż bycie „innym” w Japonii nie przynosi niestety niczego pozytywnego. Z kolei system oświatowy cechuje „elitaryzm”, w którym nawet przedszkola ocenianie są na podstawie liczby dzieci przyjętych później do bardziej prestiżowych szkół. Społeczeństwo tutejsze stresuje i nie pozwala nikomu, aby był takim, jakim chciałby być. W rezultacie Japończycy zajmują dopiero 54. miejsce w „Światowym Rankingu Szczęścia”.

W odniesieniu do migrantów z danych Ministerstwa Sprawiedliwości, zamieszczonych m.in. w dzienniku „Mainichi Shimbun”, wynika, iż w latach 2015-17 zmarło tu 69 zagranicznych stażystów. Komentując te liczby s. Hirota wskazała, że 12 osób to ofiary wypadków przy pracy a 6 osób popełniło samobójstwo.

Osoby konsekrowane – siostry, ale także księża i bracia – włączają się coraz bardziej w pomoc migrantom, szczególnie przez doradztwo prawne. Podczas narastającej fali COVID-19 przynoszono tym pracownikom żywność oraz wspierano ich medycznie i finansowo. Dużo na ten temat pisał tygodnik katolicki „Katorikku Shimbun”.

Osobna dziedzina pomocy obcokrajowcom w Japonii to walka z handlem ludźmi. Organizacja Talitha Kum Japan opiekuje się ofiarami tego procederu, organizując dla nich schroniska. W działania takie włączyła się m.in. jedna z polskich sióstr Opatrzności Bożej. Zakonnice japońskie coraz częściej też współpracują z innymi organizacjami za granicą. Ostatnio wzięły one np. udział w zgromadzeniu ogólnym Federacji Konferencji Biskupich Azji (FABC) w Bangkoku w dniach 12-30 października 2022 r.

o. jj (KAI Tokio) / Tokio

Nikaragua: zakonnice po 20 latach opuszczają kraj z racji prześladowań

01.03.2023

Trapistki posługujące w Nikaragui od ponad dwóch dekad ogłosiły zakończenie swojej misji w tym kraju. Ma to związek z szeregiem prześladowań wobec Kościoła katolickiego w państwie rządzonym przez reżim lewicowego prezydenta Daniela Ortegi.

Z oświadczenia władz kościelnych Nikaragui wynika, że przed opuszczeniem tego kraju przekazały one budynki, nieruchomości i dobra swojego zgromadzenia diecezji Chontales. Kilkanaście sióstr tego zgromadzenia, które żyło w środkowej części kraju w gminie San Pedro de Lóvago, ma teraz posługiwać w Panamie.

Trapistki posługujące w Nikaragui od stycznia 2001 r. to drugie żeńskie zgromadzenie zakonne, które z powodu prześladowań Kościoła musiało opuścić ten kraj Ameryki Środkowej wskutek presji wywieranej przez reżim Ortegi. W lipcu 2022 r. Nikaragugę opuściło 18 zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości, założonego przez św. Matkę Teresę z Kalkuty.

W lutym br. sąd w Managui skazał na 26 lat pozbawienia wolności biskupa Rolando Álvareza. Z kolei w marcu 2022 r. zmuszony do przedwczesnego opuszczenia Nikaragui został nuncjusz apostolski abp Waldemar Stanisław Sommertag.

Organizacje praw człowieka szacują, że w rezultacie prześladowań reżim prezydenta Ortegi nakazał już zamknięcie 9 katolickich rozgłośni radiowych oraz trzech stacji telewizyjnych powiązanych z Kościołem.

mz (KAI/IB) / Managua

Jak Kościół w Polsce pomagał Ukrainie w pierwszym roku wojny?

24.02.2023

Rekordowe zbiórki finansowe i rzeczowe, organizowanie transportów na Ukrainę, zapewnianie miejsc pobytu dla uchodźców i otaczanie ich opieką, przekazywanie pomocy płynącej ze wspólnot z innych krajów i – co może najważniejsze – praca na Ukrainie, służba tym, którzy zdecydowali się lub zmuszeni byli pozostać w ogarniętym wojną kraju – tak wyglądała w pierwszym roku wojny pomoc Kościoła w Polsce ofiarom konfliktu za naszą wschodnią granicą. 24 lutego mija rok od rosyjskiej agresji na Ukrainę. To był także rok wielowymiarowej pomocy świadczonej przez Kościół w naszym kraju dla uchodźców z Ukrainy oraz tych, którzy pozostali w swojej ojczyźnie.

Skalę tej pomocy niełatwo jest oszacować, gdyż często miała charakter oddolny i opierała się na współpracy wielu instytucji, wspólnot, środowisk i osób prywatnych. Jak informuje przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki, Kościół w Polsce za pośrednictwem Caritas Polska i Caritas diecezjalnych udzielił wsparcia w różnej formie ponad 2 mln uchodźców. Wartość pomocy w postaci udzielenia schronienia, posiłków, paczek żywnościowych i darów rzeczowych oraz wsparcia integracyjnego wyniosła ok. 337 mln zł. Od pierwszych dni wojny Caritas udziela wsparcia rzeczowego w Ukrainie, wysyłając transporty pomocy humanitarnej o wartości ok. 260 mln zł.



Apele o pomoc i o pokój

Już 24 lutego, w dniu rosyjskiej agresji na Ukrainę przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki wyraził w specjalnym apelu solidarność z wszystkimi Ukraińcami w Polsce i na Ukrainie oraz zapewnienie o bliskości, modlitwie i gotowości pomocy ze strony Kościoła w Polsce. Przewodniczący KEP w bezprecedensowym liście z 3 marca 2022 zwrócił się też do Patriarchy Moskiewskiego i Calej Rusi Cyryla z prośbą, by zaapelował do Putina o wycofanie wojsk rosyjskich z suwerennego państwa, jakim jest Ukraina. Abp Gądecki podkreślił, że wojna jest zawsze klęską ludzkości i że „żaden powód, żadna racja nigdy nie usprawiedliwia decyzji o rozpoczęciu inwazji wojskowej na niepodległy kraj, bombardowania osiedli mieszkalnych, szkół, czy przedszkoli”.

Temat wojny w Ukrainie i pomocy uchodźcom wewnętrznym i zewnętrznym znalazł się również w centrum wizyty ekumenicznego patriarchy Konstantynopola Bartłomieja I w Warszawie, która odbyła się pod koniec marca 2022 r.

Przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki, Prymas Polski abp Wojciech Polak i metropolita lubelski abp Stanisław Budzik w połowie maja tego roku wzięli z kolei udział w wizycie solidarności w Ukrainie. Biskupi odwiedzili Lwów, Kijów oraz Buczę i Irpień, gdzie doszło do masowych mordów na Ukraińcach. Po powrocie podkreślali, że wojna w Ukrainie to nie tylko jest jej sprawa, ale i Polski, a także całej Europy i apelowali o solidarność z boleśnie doświadczanym narodem ukraińskim.

Zaangażowanie w pomoc uchodźcom wojennym z Ukrainy było również jednym z głównych tematów spotkania Komisji Wspólnej Rządu RP i Konferencji Episkopatu Polski, które odbyło się 7 listopada br. po trzyletniej przerwie.

W związku z pierwszą rocznicą rosyjskiej agresji przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki zaapelował o modlitwę o sprawiedliwy pokój na Ukrainie we wszystkich kościołach w Polsce oraz o zbiórkę pieniędzy w niedzielę 26 lutego 2023 r. po wszystkich Mszach świętych.

Praca duchownych na Ukrainie

Duchowni z Polski pracujący na Ukrainie pozostali ze swoimi wiernymi. Jest to 253 kapłanów, w tym 185 kapłanów zakonnych i 4 biskupów – zakonników. Na Ukrainie pracuje też 22 braci zakonnych i 126 sióstr z Polski. Wszyscy są zaangażowani w pomoc swoim parafianom czy mieszkańcom prowadzonych ośrodków jak domy seniora, domy samotnej matki, przytuliska dla bezdomnych, domy dziecka itp. Pomagają też uchodźcom wewnętrznym, którzy znaleźli schronienie w właściwie każdej parafii, ośrodku czy klasztorze oraz przekazują wsparcie z Polski.

Rekordowe zbiórki

100 mln zł – to szacunkowa wartość kwot, które wpłynęły do Caritas Polska po 24 lutego 2022 r. w ramach organizowanych zbiórek. Ponad 80 mln. udało się zgromadzić w ciągu niecałego miesiąca po wybuchu wojny. Jak podkreślał ks. dr Marcin Iżycki, dyrektor Caritas Polska, była to rekordowa zbiórka w historii tej największej w Polsce dobroczynnej organizacji.

Ponad 600 tys. zł przekazane zostało Caritas Ukraina i Caritas Spes na bezpośrednią pomoc na miejscu. Milion zł otrzymały od Caritas Polska zakony męskie jako dofinansowanie zakonnych ośrodków przyjmujących uchodźców. Same zakony – męskie i żeńskie – oraz liczne ruchy, stowarzyszenia, wspólnoty i parafie organizowały również zbiórki finansowe i rzeczowe. Według danych szacunkowych ISKK wartość pomocy finansowej przekazanej przez zakony męskie poszkodowanym w wyniku wojny na Ukrainie to ponad 16 mln zł.

Transporty z pomocą – tysiąc tirów z Caritas i nie tylko

Transport z pomocą przygotowany przez Zespół Pomocy Kościołowi na Wschodzie KEP wyruszył na Ukrainę już 25 lutego. Zbiórki i organizację konwojów z pomocą natychmiast rozpoczęła też Caritas Polska i Caritas diecezjalne. W sumie do końca 2022 za pośrednictwem samej tylko Caritas na Ukrainę trafiło ok. 1000 tirów, nie licząc wielu mniejszych transportów pomocowych z wykorzystaniem mniejszych pojazdów typu bus. Szacunkowa wartość pomocy przekazanej na Ukrainę za pośrednictwem Caritas to ok. 200 mln zł. Wsparcie to nie tylko podstawowa pomoc humanitarna w postaci żywności, ale również środki medyczne czy agregaty prądotwórcze.

Równolegle do transportów humanitarnych uruchomiona została akcja #PaczkaDlaUkrainy. Dzięki darczyńcom udało się już wysłać na Ukrainę niemal 50 tys. paczek z podstawową pomocą humanitarną o wartości ponad 15 mln. zł. W akcję tę włączyły się m.in. zgromadzenia męskie, przygotowując ok 2 tys. paczek, a także zgromadzenia żeńskie, np. benedyktynki sakramentki z Warszawy, które przekazały ponad 100 paczek.

W listopadzie Caritas Polska uruchomiła program Rodzina Rodzinie dla 620 rodzin ukraińskich, które zostały w kraju. Wsparcie ma mieć charakter długofalowy, minimum przez 12 miesięcy. W każdym miesiącu jeden członek rodziny może otrzymać 2220 hrywien, co odpowiada kwocie niecałych 300 zł na każdy miesiąc. Maksymalne wsparcie dla jednej rodziny może wynieść blisko 9000 hrywien, co daje ponad 1000 zł/m-c. Rodziny mogą wydać otrzymane wsparcie finansowe na podstawowe potrzeby takie

jak: zakup żywności, leków, środków higienicznych, zakup opału czy podstawowe remonty swoich domostw.

Transporty organizowane są też m.in. przez zakony, wspólnoty, ruchy i stowarzyszenia. Z męskich domów zakonnych z pomocą humanitarną na Ukrainę wyruszyły przynajmniej 56 samochodów, wioząc 239,7 ton darów (w transportach znalazły się m.in. leki, środki medyczne, żywność, generatory prądu, śpiwory, karimaty, koce, poduszki, kołdry, łóżka polowe, plecaki, bielizna i odzież, środki czystości, łaski, powerbanki, kosmetyki itp.). Wg. danych szacunkowych ISKK wartość pomocy rzeczowej przekazanej przez zakony męskie to ponad 13 mln. zł.

Rycerze Kolumba, największa w świecie organizacja katolickich mężczyzn, przekazali od początku wojny dla potrzebujących w Ukrainie ponad 140 tys. paczek żywnościowych o wartości ok. 14 mln. zł., z czego 40 tys. paczek tylko z diecezji radomskiej. W sumie Rycerze Kolumba wysłali na Ukrainę 42 tiry, wypełnione darami, wśród których znalazły się m.in. środki medyczne, generatory prądu, śpiwory i ciepłe ubrania.

Pakowanie paczek i wysyłanie transportów na Ukrainę to też setki inicjatyw oddolnych podejmowanych przez parafie, wspólnoty i osoby prywatne – często we wzajemnej współpracy. Przykładem może być parafia pw. św. Bartłomieja w Szczekocinach, która w listopadzie 2022 r. we współpracy z Rycerzami Kolumba przygotowała dla potrzebujących na Ukrainie ok. 1500 paczek.

Transporty humanitarne, również w strefę działań wojennych do miast m.in. takich jak Mariupol organizował też Związek Polskich Kawalerów Maltańskich. Przez centra logistyczne utworzone przez Maltańską Służbę Medyczną do dziś przejechały liczne transporty humanitarne – 189 ciężarówek i busów, oraz 109 ciężkich transportów typu TIR. Wartość pomocy przekazanej przez ZPKM ofiarom wojny na Ukrainie – zarówno tym osobom, które pozostały na miejscu jak i uchodźcom – to niemal 100 mln. zł. Pomoc ta możliwa jest m.in. dzięki międzynarodowym strukturom maltańskim.

Aż 125 agregatów prądotwórczych zakupili paulini, z ofiar pielgrzymów składanych na Jasnej Górze. 14 lutego br. zostały one przewiezione na Ukrainę i trafiły do gospodarstw domowych, głównie na wsiach, gdzie jest najtrudniej.

Przyjmowanie uchodźców

Zdaniem bp. Krzysztofa Zadarko, przewodniczącego Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, nie było w Polsce parafii, która by nie pomagała uchodźcom. Kościół przyjmował i przyjmuje uchodźców wojennych w domach wypoczynkowych, klasztorach zakonów męskich i żeńskich, ośrodkach Caritas, ośrodkach należących do ruchów i wspólnot, w parafiach a także za pośrednictwem parafii – w domach wiernych.

Ukraińskie rodziny znajdowały schronienie w domach wielu biskupów, m.in. abp Marka Jędraszewskiego, czy bp Andrzeja Jeża. Przeznaczono dla nich również setki miejsc w seminariach oraz innych budynkach należących do diecezji. Wykorzystywane są też obiekty takie jak Dom Pielgrzyma i tzw. hale na Jasnej Górze, gdzie mieszkało ponad 100 osób. (Obecnie jest ich kilkadziesiąt, w tym dzieci).

Na przykład, Ponad 100 uchodźców znalazło schronienie w prowadzonym przez diecezję elbląską Domu Formacyjnym św. Wojciecha w Mikoszewie. Uchodźcy mieli zapewnione miejsce zamieszkania i wyżywienie. Miejsca dla uchodźców przygotowano też w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego oraz w Ośrodku Rekolekcyjno-Ewangelizacyjnym w Elblągu-Stagniewie.

Według danych z października 2022, (danych niepełnych, gdyż pochodzących z 82 spośród ok. 150 czynnych żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce) z noclegów w domach zakonnych korzystało w tamtym momencie ponad 1200 uchodźców, w tym ponad 600 dzieci. Jeśli chodzi o zgromadzenia męskie, w pomoc uchodźcom z Ukrainy, nie licząc zakonnych parafii i dzieł, zaangażowanych było 166 domów zakonnych, gdzie schronienie znalazło 3818 osób: 790 rodzin i 1553 dzieci. W parafiach i duszpasterstwach zakonnych schronienie znalazło 1333 osoby: ponad 300 rodzin i 518 dzieci. 4 zakonne ośrodki przyjęły osoby niepełnosprawne w liczbie 61, w tym 37 dzieci. Na chwilę obecną (dane z 31.12.2022 roku) w ośrodkach zakonnych zgromadzeń męskich przebywa jeszcze ponad 1600 osób z Ukrainy, głównie matek z dziećmi oraz osób niepełnosprawnych, niesamodzielnych i starszych. W przypadku niektórych zgromadzeń całe domy i ośrodki zostały udostępnione dla uchodźców z Ukrainy bądź zakon finansuje ich pobyt w wynajętych mieszkaniach.

Pomocy uchodźcom – bezpośrednio lub też w innej formie – udzieliło też 37 klasztorów kontemplacyjnych, choć wymagało to niekiedy ogromnych zmian organizacyjnych i wydawało się, że przekracza możliwości wspólnot. Przykładem może być liczący zaledwie 7 mniszek klasztor benedyktynek w Staniątkach, gdzie schronienie przejściowo znalazło 480 uchodźców, czy również siedmioosobowy klasztor benedyktynek w Jarosławiu, które pomagały przez 6 miesięcy wspierając każdego dnia ok. 80 osób. Obecnie w siedmiu różnych klasztorach zakonów kontemplacyjnych przebywa 41 uchodźców. Gościń w Polsce – u siostr józefitek oraz u ojców jezuitów w Częstochowie znalazły wspólnoty karmelitanek z Charkowa i z Kijowa.

W sumie w ośrodkach prowadzonych przez Caritas oraz przez zgromadzenia zakonne przebywa dziś ok. 5 tys. uchodźców z Ukrainy.

Wsparcie dla uchodźców w Polsce

Instytucje kościelne, księża, klerycy, zakonnicy i siostry zakonne, a także przedstawiciele ruchów, wspólnot i wierni świeccy angażują się też w szereg działań służących bezpośredniej pomocy potrzebującym.

Ok. 20 tys. wolontariuszy Caritas pomagało uchodźcom z Ukrainy na terenie całej Polski, w tym. 1300 osób na granicy, w punktach pomocowych, gdzie uchodźcom są przekazywane żywność, ciepłe napoje, termosy, koce, śpiwory, itp. W Polsce działają 32 Centra Pomocy Migrantom i Uchodźcom, w większości prowadzone przez Caritas diecezjalne. W 2022 r. centra udzieliły wsparcia kilkudziesięciu tysiącom osób. Uchodźcy mogli w nich uzyskać bezpłatną pomoc materialną, socjalną i psychologiczną, pomoc w kontaktach z urzędami, nauce języka polskiego czy wynajęciu mieszkania. Warto podkreślić, że choć centra powstały głównie z myślą o uchodźcach z Ukrainy, z pomocy w nich korzystają również inni uchodźcy i migranci, np. przybysze z Czeczenii czy Afganistanu. Z Centrum w Warszawie korzysta dziennie od kilkudziesięciu do kilkuset osób. Dla podopiecznych Centrum przed Świętami Bożego Narodzenia zorganizowana została Wigilia.

Pomoc dla uchodźców świadczy każda diecezja. Na przykład w diecezji płockiej wartość pomocy finansowej, przekazanej uchodźcom z Ukrainy, którzy przebywali na terenie diecezji, wyniosła 183 tys. 429 zł.

Za pośrednictwem Caritas do ofiar konfliktu trafiła pomoc rzeczowa o wartości blisko 8 mln. zł. Przekazana ona została w 27 diecezjach. Udzielano też pomocy gotówkowej, w różnych formach, w tym poprzez karty do sklepów spożywczych (o wartości ok. 2,5 mln. zł), karty SODEXO (o wartości niemal 4 mln. zł) oraz kodów na zakup żywności (o wartości ponad 3 mln. zł). 32 tys. uchodźców otrzymało też wsparcie w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa. Uchodźcom wydano 2 mln. posiłków.

Dzięki Caritas 8 tys. ukraińskich dzieci uczestniczyło w wyjazdach wakacyjnych oraz otrzymało wypłatki szkolne. Kompleksowym wsparciem objętych jest 200 dzieci ukraińskich z pieczy zastępczej wraz z opiekunami. Ponad 1600 dzieci objęto w diecezjach opieką i wsparciem edukacyjnym. Ponad 400 tys. osób otrzymało różne formy wsparcia społecznego. Posiłki dla potrzebujących wydawane były w 41 wspólnotach i dziełach zakonnych zgromadzeń męskich. W szczytowym okresie było to ponad 5 tys. posiłków dziennie. W 194 placówkach zakonnych wydawane były paczki dla potrzebujących w liczbie ponad 2 tys. Ponad 1500 uchodźców, w tym ponad 800 dzieci korzystało natomiast z żywienia zapewnianego przez siostry.

Ponad 450 dzieci zostało przyjętych do przedszkoli prowadzonych przez zakonnice, a ponad 300 – do szkół. Udzielana im też była pomoc medyczna, psychologiczna i duchowa a ok. 350 dzieci korzystało z nauki języka polskiego organizowanej przez siostry. Żeńskie zgromadzenia zakonne otoczyły też opieką ok. 130 starszych osób, 40 osób niepełnosprawnych i ok. 40 dzieci z pieczy zastępczej. Dzieci przyjmowane są też do przedszkoli i szkół prowadzonych przez zgromadzenia męskie a w zakonnych placówkach organizowana jest opieka oraz zajęcia edukacyjno – rekreacyjne dla dzieci z Ukrainy, np. lekcje angielskiego, zajęcia plastyczne, taniec, szachy, gry i zabawy.

Wielu zakonników jako wolontariusze, znający język ukraiński, pomaga w rozlokowaniu uchodźców, współpracując z lokalnymi Caritas w diecezjach. Zakony i prowadzone przez nie dzieła udostępniają na bieżąco powierzchnie dla magazynowania pomocy na rzecz Caritas czy własnych działań. W kilku miejscach świadczona jest także pomoc prawna i psychologiczna oraz tłumaczenie dokumentów potrzebnych do podjęcia pracy. Uchodźcy korzystają z udostępnionego przez zakony transportu, aby nie tylko dotrzeć do miejsc zakwaterowania, ale także załatwić bieżące sprawy.

Inicjatywą Konferencji Wyższych Przełożonych Zgromadzeń Męskich, we współpracy z Orange Polska, była dystrybucja kart telefonicznych dla uchodźców z Ukrainy (rozeszło się ich ponad 3 tys.)

W sześciu miejscach w Polsce działają Centra Miłosierdzia powstałe z inicjatywy Rycerzy Kolumba. Celem takich punktów jest udzielenie pomocy ukraińskim uchodźcom, stworzenie przestrzeni integracji z polskim społeczeństwem poprzez prowadzenie lekcji języka polskiego, zajęcia pozaszkolne oraz letnie programy dla dzieci, czy pomoc w poszukiwaniu pracy a także przygotowywanie paczek żywnościowych, które wysyłane są na Ukrainę.

Przekazywanie pomocy ze świata

Zaangażowanie Kościoła w Polsce na rzecz Ukrainy to również pośredniczenie i przekazywanie pomocy płynącej ze wspólnot z innych krajów.

Natychmiast po wybuchu wojny Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie (PKWP) wysłało na Ukrainę pakiet pomocy humanitarnej w wysokości miliona euro a następnie dodatkowo 300 tys. euro. W odpowiedzi na natychmiastowy apel Caritas Polska do sieci Caritas Internationalis zrzeszającej ponad 160 Caritas z poszczególnych krajów, udało się zgromadzić ok. 10 mln. zł. na pomoc ofiarom wojny na Ukrainie. Wsparcie to nadal płynie. Środki na pomoc Ukrainie za pośrednictwem Caritas Polska przekazują też inne podmioty z zagranicy, nierzadko duże i znane firmy. Przekazane środki to tysiące a czasem i miliony złotych.

Zgromadzenia, ruchy i wspólnoty gromadzą i przekazują na Ukrainę pomoc płynącą z ich międzynarodowych struktur. Przykładem mogą być ojcowie jezuici zbierający środki z prowincji jezuickich z całego świata, czy Rycerze Kolumba – członkowie i przyjaciele organizacji z całego świata przekazali na Fundusz Solidarności z Ukrainą ponad 22 mln dolarów. Inny przykład to siostry benedyktynki sakramentki z Warszawy, które koordynowały przekazanie znacznej kwoty od Międzynarodowej Komunii Benedyktynek (Communio Internationalis Benedictinarum) dla klasztorów benedyktynek świadczących pomoc uchodźcom w Ukrainie i w Polsce.

Zakony, wspólnoty, ruchy i stowarzyszenia w Polsce znajdowały też poprzez swoje kontakty miejsca dla uchodźców w rodzinach i wspólnotach w innych krajach Europy.

Wspólnota pomocy

O. Luca Bovio jest Włochem. Pochodzi z Mediolanu. Należy do zgromadzenia Misjonarzy Matki Bożej Pocieszenia (konsolatów). Mieszka we wspólnocie w Łomiankach, a jako sekretarz Papieskiej Unii Misyjnej pracuje w Papieskich dzielach Misyjnych w Warszawie. W rozmowie z KAI opowiada o prawdziwie oddolnej sieci pomocy, w której już od roku uczestniczy.

– Sąsiadujemy w Łomiankach z parafią pw. św. Małgorzaty, która od samego początku bardzo zaangażowała się w przyjmowanie uchodźców. Jeszcze przed wojną w tej parafii mieszkała mała grupa Ukraińców a wiadomo – jak jest potrzeba, dzwoni się do swoich. Pierwsze samochody po uchodźców wyjechały na granicę już w dniu wybuchu wojny. Parafia przyjęła ich z ogromną otwartością, głównie dzięki zaangażowaniu wielu kobiet, matek i ich współpracy z proboszczem. Ok. 2 tys. osób zostało przyjętych w tej parafii w rodzinach. Powstało Centrum Pomocy, do którego zgłaszało się bardzo wielu potrzebujących – opowiada. – Tymczasem niejako równolegle, jak tylko wybuchła wojna zaraz z Włoch i z innych krajów, gdzie mamy kontakty poprzez nasze zgromadzenie rozdzwoniły się telefony: „Proszę księdza, czego potrzebujecie?” I zaczęły do nas do Łomianek przybywać transporty, które zresztą przybywają do dziś. Mogliśmy założyć własne Centrum Pomocy. Ale po co, skoro już jedno działało po sąsiedzku? Połączyliśmy siły – opowiada.

W domu Misjonarzy Konsolatów w Łomiankach mieszkało bardzo wielu uchodźców. Z Włoch i innych krajów przybyło też kilku wolontariuszy, m.in. lekarz i pielęgniarka. Z czasem jednak, gdy potrzeby na miejscu zmalały, pomoc zaczęła być przekazywana bezpośrednio na Ukrainę.

– To wydarzyło się dzięki kontaktom z ks. Leszkiem Kryżą, dyrektorem Zespołu KEP ds. Pomocy Kościołowi na Wschodzie. Znamy się, bo pracujemy blisko siebie a dodatkowo jesteśmy sąsiadami – on też mieszka w Łomiankach. Ma ogromną wiedzę na temat Ukrainy i konkretnych potrzeb. Ja nie miałem tej wiedzy ale za to miałem dary i darczyńców. I znów – uznaliśmy, że warto połączyć siły – mówi o. Bovio.

Do wspólnoty misjonarzy konsulatów w Łomiankach trafiło jak dotąd ok. 30 dużych transportów z pomocą, głównie z Włoch. Przekazywano jedzenie, ubrania, leki, panele drewniane do montowania w miejscach wybitych szyb, agregatory prądotwórcze, zestawy fotowoltaiki, środki finansowe. Transporty organizowały parafie, stowarzyszenia, skauci i rozmaite instytucje czy fundacje. Niemalę środki ofiarował m.in. nuncjusz apostolski w Polsce abp Salvatore Pennacchio. Transporty przywozili wolontariusze. O. Bovio wraz z ks. Leszkiem Kryżą byli już 4 razy na Ukrainie, by przekazać tę pomoc na miejscu.

– Słowo kluczowe to „współpraca”. Każdy może starać się robić jak najwięcej na własną rękę, ale jeśli działamy razem jest to nie tylko bardziej skuteczne ale również sprzyja budowaniu relacji i przyjaźni, które zostają. Jest to też okazja do prawdziwie chrześcijańskiego świadectwa – podkreśla o. Bovio.

Za: www.ekai.pl

ZAKON

Ukraina: Episkopat w Berdyczowie w rocznicę rozpoczęcia wojny

W rocznicę napaści Rosji na Ukrainę, 24 lutego 2023 r., biskupi rzymsko-katolickiego Kościoła na Ukrainie zaprosili kapłanów, osoby konsekrowane i wiernych do wspólnej modlitwy za wstawiennictwem Matki Boskiej Berdyczowskiej. Od godziny 9.00 cały episkopat trwał razem z wiernymi na modlitwie w naszym Sanktuarium. Mszy świętej przewodniczył Nuncjusz Apostolski w Ukrainie abp Wiswaldas Kulbokas. Uczestniczyło ponad siedemdziesięciu kapłanów, wiele osób konsekrowanych, klerycy z wszystkich seminariów duchownych Ukrainy oraz spora liczba wiernych. Wielu z nich przybyło ze swoimi biskupami z odległych stron: z Odessy, z Kijowa, z Zakarpacia, ze Lwowa.



Zgodnie z życzeniem biskupów nasza modlitwa była bardzo prosta: cztery części różańca następujące po sobie, prowadzone przez ordynariuszy, opatrzone rozważaniami do poszczególnych tajemnic. Pomędzy

nimi adoracja Najświętszego Sakramentu w milczeniu. Następnie Eucharystia z formularza z dnia poprzedniego Wielkiego Postu. Na zakończenie o 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia. Mocno odczułszy jedność w modlitwie w zgromadzonej wspólnoty: biskupi, kapłani, osoby konsekrowane, lud Boży, a także jedność z całym Kościołem – podkreśloną obecnością nuncjusza papieskiego.

Pamiętamy również o jedności w modlitwie z naszymi braćmi i siostrami w Karmelu. Dziękujemy Naszemu Ojcu Generalowi za wezwanie całego Naszego Zakonu do modlitwy w tę bolesną rocznicę. Ufamy wstawiennictwu Maryi. Na nią wskazał nam dzisiejszy Celebrans – Arcybiskup Wiswaldas, mówiąc, że nikt z nas nie ma wystarczającej siły modlitwy, ale Ona ma tę siłę wstawiennictwa – pod Jej Obronę, więc, uciekamy się z wielką ufnością.

o. Rafał Myszkowski OCD

za: karmel.pl

Ukraiński karmelita: chcemy przebaczyć, ale potrzebna skrusza agresora

25.02.2023

Po roku od rozpoczęcia pełnoskalowej wojny na Ukrainie wciąż codziennie dochodzi do rosyjskich ataków na ludność cywilną i pozycje obrońców naszych wschodnich sąsiadów. Stąd kwestie myślenia o przyszłym pojednaniu po osiągnięciu pokoju są bardzo skomplikowane. Wskazuje na to o. Witalij Kozak, karmelita z sanktuarium w Berdyczowie.

Zakonnik dodaje, że nawet w miejscowościach mocno oddalonych od linii frontu, jak ta, gdzie posługuje, wojna odciska swoje piętno na ludności. Po chrześcijańsku pragnie się dojść do możliwości wybaczenia, ale potrzeba tutaj najpierw wyznania win i skruchy ze strony najeźdźcy, nie wspominając o samym zaprzestaniu agresji – zauważa o. Kozak.

„Osobiście czekam na ten moment, bo chciałoby się. Tylko, że to jest trudne, bo np. mąż mojej siostry przebywa na froncie, w jednostce desantowej. I bardzo często toczą one walki 50-70 metrów od żołnierzy z drugiej strony. Cały czas istnieje niebezpieczeństwo, że zginie – mówi Radiu Watykańskiemu o. Kozak. – I być może nie każda, ale bardzo wiele rodzin przeżywa coś takiego. Więc np. jedna z intencji, w których ja się modłę, to żeby Pan Bóg dał łaskę przyjęcia faktu, że [wojna] jest, przyjęcia faktu, że ona pewnego dnia się skończy, i później, żeby Pan Bóg dał łaskę zrozumienia, że pewnego dnia trzeba [będzie] przebaczyć, bo nie ma innej możliwości”.

Tomasz Matyka SJ/vaticannews.va/Berdyczów KAI



Kluszkowce: święcenia prezbiteratu o. Piotra Filipka

Dnia 18 lutego 2023 w kościele pod wezwaniem św. Rafała Kalinowskiego w Kluszkowcach nasz współbrat Piotr Filipek przyjął święcenia kapłańskie. Sakramentu udzielił ks. bp Robert Chrzęszcz, sufragan krakowski.

O. Piotr pochodzi z Nałęczowa w Diecezji lubelskiej. Do Zakonu wstąpił w 2003 r., pierwszą profesję złożył 18.09.2004, a święcenia diakonatu przyjął 2 kwietnia 2022 r. Posługuje właśnie w naszej karmelitańskiej parafii w Kluszkowcach.

Neoprezbiterowi życzymy Bożego błogosławieństwa i wszelkich potrzebnych łask w posłudze. Jednocześnie polecamy go Waszemu modlitwennemu wstawiennictwu.

Za: karmel.pl

Wiadomości z Republiki Środkowoafrykańskiej

Rośnie rodzina karmelitańska w Republice Środkowoafrykańskiej. W piątek 6 stycznia 2023 roku trzech młodzi współbracia (br. Aimé, br. Alfred i br. Wilfrid) złożyli śluby wieczyste na ręce prowincjała, o. Saverio Gavotto.

Ceremonia była bardzo sugestywna, zwłaszcza gdy rodzice naszej trójki młodych ludzi, gestami typowymi dla lokalnych tradycji, ofiarowali swoich synów Bogu Najwyższemu. Po złożeniu ślubów uroczystych trzech bracia zostali powitani uściskiem przez rodzinę karmelitańską. Następnego dnia, w sobotę, odbyła się kolejna uroczystość, podczas której trzech nasi profesii przyjęli święcenia diakonatu.



W poniedziałek 9 stycznia spotkaliśmy się w Bouar na dzień refleksji i dzielenia się ze wszystkimi profesami i młodymi współbraćmi Delegatury. Przybyliśmy ze wszystkich domów: Bozoum, Baoro, Bangui i Bouar.

W kraju rośnie niepewność. W poprzednich dniach na drodze między Bouar i Bozoum dochodziło do ataków rebeliantów. We wtorek 10-go stycznia, kiedy przybyliśmy do Bozoum na przygotowania do Jarmarku rolniczego, zobaczyliśmy uciekających ze szkoły uczniów szkoły podstawowej: koło Bozoum przeszli uzbrojeni mężczyźni. Niestety w całym kraju panuje strach, wręcz psychoza.

Za: carmelitaniscalzi.com

Mniszki a trzęsienie ziemi w Syrii

Przesłanie karmelitanek z Aleppo (Syria), po poniedziałkowym (6 lutego 2023) trzęsieniu ziemi:

“Wszystkie jesteśmy bezpieczne, ale bałyśmy się, bo to było bardzo silne trzęsienie ziemi i trwało długo. Na szczęście nasz klasztor jest dobrze zbudowany i nie ma żadnych zniszczeń. Po południu ugościliśmy rodziny w naszych zabudowaniach.



Ludzie są bardzo przerażeni, ponieważ wiele budynków się zawaliło w wyniku trzęsienia ziemi i może dojść do wstrząsów wtórnych. Przez cały dzień odczuwa się lekkie drżenie. Szkoły i kościoły przyjmują ludzi... Dziękuję za modlitwę za nas.”

Za: karmel.pl

Rzym: Zmarł Brat Serafino, OCD



W niedzielę 15 stycznia Fra Serafino od Eucharystii (Melchiorre) narodził się dla nieba w wieku 90 lat. Serafino Melchiorre, urodzony 2 września 1932 r. w Gioia del Colle w Apulii, uczęszczał do Akademii Sztuk Pięknych w Wenecji. Śluby karmelitańskie złożył 3 czerwca 1954 roku i od 1955 r. do chwili obecnej był zakonnikiem we wspólnotcie parafii św. Teresy w Rzymie. Zakonnik artysta, uczeń Filippo De Pisis; jego sztuka doprowadziła go do udziału w wystawach krajowych i międzynarodowych. Autor znaczących dzieł, takich jak portale z brązu, 21 na świecie, w tym Santa Teresa w Rzymie i Stella Maris w Hajfie w Izraelu.

Pogrzeb odbył się w środę 18 stycznia 2023, w kościele Santa Teresa, w obecności członków jego rodziny, karmelitów z różnych wspólnot rzymskich i liczego zgromadzenia wiernych.

Módlmy się za niego i za jego Prowincję Wenecką.

Za: carmelitaniscalzi.com

Śp. o. Antonin od Trójcy Przenajświętszej (Julian Stańczyk)

O. Antonin od Trójcy Przenajświętszej (Julian Stańczyk) urodził się 26 marca 1931 r. w Bachowicach w rodzinie wielodzietnej (3 braci i 4 siostry), tam też uczęszczał do szkoły podstawowej. Po ukończeniu Gimnazjum wstąpił do Nowicjatu Ojców Karmelitów Bosych w Czernej dnia 28 lipca 1949 r., a po złożeniu pierwszej profesji 29 lipca 1950 r. został przeniesiony do Wadowic, gdzie kontynuował naukę w Liceum Ogólnokształcącym przy Niższym Seminarium Duchownym Ojców Karmelitów (1950-1952). Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Poznaniu i Krakowie, święcenie kapłańskie przyjął 17 czerwca 1958 roku w Krakowie.



Po rocznym pobycie i pracy w klasztorach w Czernej i kilkumiesięcznym pobycie w Zawoi, został skierowany do pracy w Łodzi, gdzie pełnił posługę kapelana Sióstr Karmelitanek Bosych (1959- 1962). W kolejnych latach pracował w Czernej, Zawoi, Poznaniu, Piotrkowicach. W latach 1972-1975 pełnił posługę przełożonego w Klasztorze w Zawoi. Przez następne lata pełnił posługę ekonoma domu w klasztorze w Czernej oraz w Zawoi i Wadowicach. Od roku 1990 przebywał w klasztorze w Wadowicach, gdzie pełnił posługę kapelana Domu Opieki Społecznej.

Ostatnie lata, mimo wieku i trapiących go słabości, na tyle na ile pozwalały mu siły, brał udział w życiu wspólnoty. Pan powołał go do siebie w nocy z 1 na 2 marca 2023 roku.

Ojciec Antonin od Trójcy Przenajświętszej (Julian Stańczyk), przeżył w zakonie 73, a w kapłaństwie 65 lat, odszedł do domu Ojca w 92 roku swego życia. Uroczystości pogrzebowe naszego współbrata odbyły się 4 marca 2023 r. w kościele przy klasztorze w Wadowicach. Po Mszy św. nastąpiło odprowadzenie ciała zmarłego ojca do kwatery Karmelitów Bosych na cmentarzu przy ul. Matki Boskiej Fatimskiej 72.

Za: karmel.pl



Z klasztoru poznańskiego braci



Luty w naszym klasztorze rozpoczął się dniem skupienia dla osób konsekrowanych. Jak co roku Bazylika św. Józefa 1 lutego od godziny 16.00 została wypełniona przez delegacje zakonów i zgromadzeń żeńskich i męskich naszej archidiecezji. Spotkanie prowadził Ks. bp. Grzegorz Balcerek. Konferencję o życiu konsekrowanym wygłosił Biskup pomocniczy diecezji tarnowskiej Artur Ważny. Po konferencji miał miejsce poczęstunek w naszym refektarzu, była to okazja do rozmów i wymiany doświadczeń. Po konferencji wspólnie zaśpiewaliśmy Nieszpory, Apel Jasnogórski i odbyła się Adoracja Najświętszego Sakramentu pięknie prowadzona przez siostry Misjonarki Chrystusa Króla. Następnego dnia - 2 lutego, w dzień życia konsekrowanego, o 10.00 w archikatedrze poznańskiej arcybiskup Stanisław Gądecki odprawił uroczystą mszę świętą, po której udaliśmy się do seminarium na obiad. Zdjęcia z obchodów życia konsekrowanego w naszej bazylice i archidiecezji można obejrzeć na stronie Towarzystwa Chrystusowego:

[https://www.chrystusowcy.pl/kalendarium/dzien-zycia-konsekrowanego-2023\(2\)](https://www.chrystusowcy.pl/kalendarium/dzien-zycia-konsekrowanego-2023(2)).

W lutym dziewięćsiórodową nowennę przed uroczystością św. Józefa ubogacili swymi homiliami: 8 lutego - Ksiądz Mateusz Misiak, proboszcz Parafii Farnej, kanonik gremialny i prepozyt Kapituły Kolegiackiej Poznańskiej. W

swej homilii mówił o potrzebie odwagi wiary, na wzór św. Józefa. Natomiast 15 lutego - Ks. Trojan Marchwiak, proboszcz parafii św. Wojciecha, na terenie której znajduje się nasz klasztor. Mówił o potrzebie cierpliwości i akceptacji w drodze wiary.

W Wielkim Poście kazania pasyjne na Gorzkich żalach w Bazylice głosił o. Gabriel Wójcicki, który w ostatnią niedzielę mówił o potrzebie dawania świadectwa prawdzie. Głosił je również w Farze poznańskiej, przy starym rynku.

25 lutego odwiedziła Sanktuarium św. Józefa Akcja Katolicka naszej archidiecezji, był to dla tej wspólnoty dzień skupienia z mszą św. i konferencją.

Może nieco wspomnę jeszcze o stanie zdrowia o. Mariusza i o. Jana Kantego. O. Mariusz podejmuje częste spacer, ćwiczenia na poprawę i utrzymanie percepcji oraz ma zapewnioną opiekę przez br. Tomasza i ojców klasztoru. O. Jan Kanty ma stałą opiekę lekarską i braci: o. Józefa Tracza i br. Grzegorza Lokszejna.

o. Aleksander Szczukiecki ocd

Wieści z Drzewiny

Spotkania formacyjne z mniszkami

Kontynuujemy spotkania formacyjne na temat Deklaracji o charyzmacie karmelitańskim. Mamy z tą pracą pewne opóźnienie spowodowane ubiegłoroczną sytuacją we wspólnotcie. Chcemy ją jednak dopełnić, uważając ją za ważną i inspirującą do rewizji życia osobistego i wspólnotowego. Aby rozszerzyć nasze spojrzenie na niektóre tematy, zaprosiliśmy do współpracy nasze Siostry.



W styczniu odbyło się spotkanie ze wspólnotą w Suchej Hucie odnośnie numeru 23: „Przyjaźń z Bogiem jako stan permanentny”, czyli temat bardzo ważny, bo związany z nieustanną modlitwą i chodzenie w obecności Bożej; a 2 lutego z Siostrami w Orłowie na temat „Samotność i milczenie”. Wprawdzie Deklaracja skierowana jest tylko do braci, ale większość tematów w niej poruszonych dotyczy także sióstr. Takie dzielenie siostrzano-braterskie ubogaciło nasze rozumienie wielu zagadnień, w których siostry mają większe doświadczenie. Wierzimy, że tego typu spotkania mogą nam pomóc lepiej zrozumieć nasze męskie powołanie karmelitańskie, tak jak było to w wypadku Św. Jana od Krzyża, jak również siostrze swoje powołanie. Stoimy wtedy mocniej „na dwóch nogach” i „oddychamy dwoma płucami” karmelitańskimi, tzn. płucami braci i sióstr.

Wraz z całym Zakonem czytamy w tym roku manuskrypt A św. Teresy od Dzieciątka Jezus, według schematu podanego przez Definitorium generalne, a raz w miesiącu dzielimy się tym fragmentem. Dodatkowo, ale lepiej wniknąć w myśl Teresy, na wspólnotowe lectio divina bierzemy jakiś tekst Pisma Świętego, szczególnie dla Niej ważny i przy Jej pomocy staramy się go lepiej zrozumieć. Aby nie zatrzymywać tylko dla siebie tych skarbów Tereskowych, chcemy podzielić się nimi z tymi, którzy do nas przyjeżdżają na dłuższe pobyty. Przygotowaliśmy cykl rozważań audio o cnotach teologicznych w ujęciu Św. Tereski. Kto chciałby z tej możliwości skorzystać, będzie mógł posłuchać, jak Ona żyła wiarą, nadzieją, miłością i otrzymać podpowiedź jak te cnoty wcielać w życie codzienne.

Wichura rozwalająca płoty

W lutym nawiedziły nas mocne wiatry, jak chyba i inne części Polski. Nie jest to dla nas nic nowego, prawie co roku one nas dotykają i dokonują różne szkody. Najczęściej przewracają drzewa. W tym roku

szkody są jednak szczególnie dotkliwe. Wiatr przewrócił nam płot i to na długości aż 60 m. Trzeba jednak przyznać, że niektóre pionowe słupy w miejscu styku z ziemią były nadgnite. Od postawienia płotu minęło już 26 lat, miał więc prawo nasz „jubilat” czuć się zmęczony, chociaż pozostała część płotu, czyli przeszła są jeszcze zdrowe. Płot na razie leży a my zastanawiamy się, jak go postawić albo jak go wymienić na nowy. Czekamy na właściwe rozeznanie, lepszą pogodę i nabieramy sił do tej pracy.



Sad

Nasz sad starych odmian drzew owocowych, wydał w zeszły roku, jak na nasze warunki glebowe, dużo owoców. Szczególnie obrodziły jabłonie. Z małej części jabłek zrobiliśmy 500 litrów znakomitego soku i 170 słoików litrowych musu. Jabłka są stałym elementem naszego klasztorного stołu. Pozytywne efekty takiej diety mogliśmy doświadczyć podczas rutynowych badań krwi. Dwóch braci nigdy jeszcze nie miało tak niskiego cholesterolu! Sprawdziło się przysłowie „Jedno jabłko z wieczora trzyma z dala doktora”. My jednak jemy codziennie znacznie więcej, co też i innym polecamy.

Cechą szczególną naszego sadu jest duża różnorodność drzew starych jabłoni. Mamy ich aż 30 odmian. Najstarsze to polska Kosztela, mające swe początki w 1590 r. i Krótkonóżka Królewska, opisana po raz pierwszy w 1613 r. Poniżej schemat naszego ekologicznego sadu, który posiada na swoje owoce oficjalny certyfikat.

o. Łukasz Kansy OCD

Toruń: o. Krzysztof Piskorz wygłosił rekolekcje dla studentów AKSiM

Od Środy Popielcowej, 22 lutego, do piątku, 24 lutego, było mi dane wygłosić rekolekcje wielkopostne dla studentów Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, której założycielem jest o. dr Tadeusz Rydzik CSsR.

Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu Akademia Nauk Stosowanych to renomowana uczelnia, która oferuje atrakcyjne kierunki studiów: dziennikarstwo i komunikacja społeczna, politologia, informatyka (inżynierska) oraz informatyka medialna. W ramach tych kierunków studenci mają do wyboru interesujące specjalności. Oto relacja spisana przez samych uczestników rekolekcji:

Pierwszy dzień rozpoczęliśmy Eucharystią o godzinie 18.00, a następnie studenci uczestniczyli w konferencji.

- Warto zauważyć, że nic nie powinno wynikać z przymusu, ale z wolności. W chrześcijaństwie bardzo akcentujemy dawanie. Przyzwyczajaliśmy się do dawania, ale nie musimy tego robić. Powinno to wyjść z naszej chęci - jeżeli coś robimy, to niech to wypływa z miłości. Uczmy się przyjmowania. Przyjmij to, co Bóg chce ci dać. Człowiek w duchu wolności powinien otwierać się na Pana Boga. (...) Okres Wielkiego Postu jest po to, aby odnowić sobie sakrament chrztu świętego, relacji z Bogiem. Popatrz na to, że jesteś przez Niego kochany - podkreślił o. rekolekcjonista.

Drugi dzień rekolekcji w Akademii Kultury Społecznej i Medialnej rozpoczął się konferencją. Ojciec Krzysztof Piskorz mówił o tym, abyśmy byli otwarci na miłość Pana Boga.

- Miłość Boga ma być dla nas uwolnieniem. Nie mamy skupiać się wyłącznie na sobie. Oczywiście mamy pracować nad sobą, walczyć ze złem i grzechem. (...) Jednak powinniśmy położyć akcent na Panu Bogu. Nie mamy liczyć na samych siebie, a zawierzyć się Panu- powiedział o. Krzysztof Piskorz.



Zakonnik ze zgromadzenia Karmelitów Bosych nauczał także o Duchu Świętym, który zstępuje podczas Eucharystii, zamieniając chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa.

- Bardzo ważna jest wrażliwość na Ducha Świętego. (...) To boska, piękna osoba nie do wyobrażenia. Ona chce mieć relacje z nami. Mamy otwierać się na ogień, który jest w nas. (...) Życia chrześcijańskiego nie można zrozumieć bez Ducha Świętego - oznajmił ojciec Krzysztof Piskorz.

O godzinie 12.00 odbyła się cotygodniowa akademicka Eucharystia. Podczas homilii poruszono aspekt Bożego myślenia, jak istotne jest, aby człowiek się nim posługiwał.

- Chrystus pokazuje nam, że myślenie, aby nie było cierpienia, jest ludzkie. Bóg pragnie, abyśmy myśleli po bożemu. Potrzebny jest akt mądrości, który otwiera nas na dar Ducha Świętego. Człowiek ma patrzeć na wszystko, co się wydarza, oczami Pana Boga. Jesteśmy uczniami, aby nasze myślenie, patrzenie na

świat się zmieniał. To jest prawdziwe nawrócenie. Zmiana myśli, aby wejść w dobre postępowanie. Bóg proponuje nam Swoją świat, Jego życie boskie, ewangeliczne, więc warto pomyśleć, czy je wybiorę - zwrócił uwagę rekolekcjonista.

Dzień drugi rekolekcji zakończył się trzecią konferencją, którą wygłosił o. Krzysztof w kaplicy akademickiej, a następnie sprawowano nabożeństwo Gorzkich Żalów.

- Być w szeregu niedoskonałych. Czy podchodzę do siebie, że jestem niedoskonałością? Jaki jestem? Czy wiem, że jest druga strona niedoskonałości? Trzeba rzeczywiście stanąć pokornie przed Bogiem, żeby pokazać co masz, cały swój bagaż. Chcemy być idealnym dzieckiem, ale to, żeby kochać siebie z całą słabością jest trudniejsze. Bardziej chcemy pokazywać się z dobrej strony, ale to jest zafałszowany obraz. Pokora do tego zmierza, żebyśmy stanęli w całej okazałości przed Bogiem. Jestem taki, jaki jestem. Mamy odkrywać naszą grzeszność, bo Bóg z tego chce zrobić naszą świętość, Jego łaską - podkreślił rekolekcjonista.

Trzeciego dnia rekolekcji studenci mieli możliwość skorzystania z indywidualnej rozmowy z ojcem rekolekcjonistą.

Natomiast wieczorem odbyła się Msza Święta pod przewodnictwem naszego rekolekcjonisty w Sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu.

Podczas homilii ojciec Krzysztof mówił o tym, czym powinien być dla nas Wielki Post.

- Wielki Post to oderwanie serca od czegoś, żeby przylgnąć do Boga i być od Niego zależnym. (...) Przez wszystkie uczynki i umartwienia ciała - które podejmujemy podczas postu - możemy poczuć słabość, aby bardziej odkryć moc Pana Boga. (...) Jednak nie chodzi o to, czy ja będę więcej czy mniej jadł. Rozrywajcie kajdany zła, oddawajcie grzechy Bogu, abyście żyli. Pan Bóg miłości będzie z Wami i to jest prawdziwy post.

Na zakończenie rekolekcji odbyła się Droga Krzyżowa ze słowami św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

o. Krzysztof Piskorz OCD

Informacja o udostępnieniu biblioteki klasztoru poznańskiego

Prace nad udostępnieniem biblioteki naszego poznańskiego klasztoru dla całej prowincji dobiegają końca. Jest ona dostępna pod adresem:

<https://biblioteka.karmelicibosi.pl>

Proszę zwrócić uwagę na początek adresu: "https://". Oznacza on, że dostęp jest szyfrowany. Zwykły "http://" nie będzie działał. Jeżeli pominiemy "https://", to tak jakbyśmy wpisali "http://". Jedna literka robi tu dużą różnicę.

Po wpisaniu w przeglądarkę WWW podanego adresu wyświetli ona monit informujący, że połączenie nie jest w pełni bezpieczne. Trzeba kliknąć w ustawienia zaawansowane (pod przeglądarką Firefox) i zgodzić się na ryzyko. Jest to tak zwane połączenie "samopodpisane", tzn. serwer sam wystawia sobie certyfikat, co uniemożliwia potwierdzenie tożsamości. W przyszłości ulegnie to uproszczeniu.

Aby móc przeglądać katalog, należy się zalogować. Identyfikatory użytkowników i wstępne hasła nadaje o. Aleksander w Poznaniu. Po uzyskaniu tych danych należy wejść do ustawień i zmienić swoje hasło.

Z uwagi na wielość zajęć prośby o dostęp do biblioteki będą realizowane w ciągu miesiąca. Hasła zostaną wysłane e-mailem lub SMS-em.

Jakie dane należy podać?

1. Imię i nazwisko lub imię i predykat zakonny
2. Numer telefonu, jeśli ktoś posiada. Przyspiesza to komunikację.
3. Czynny adres e-mail
4. Decyzję, jaką drogą chcemy otrzymać hasło

O dostępie dla osób spoza zakonu decyduje opiekun biblioteki z ramienia prowincji i klasztoru o. Aleksander. Możliwość przeglądania katalogu nie jest równoznaczna z wypożyczaniem książek. W każdej sprawie kontakt z opiekunem biblioteki jest najwłaściwszą drogą wyjaśniania szczegółów.

Dane osobowe są trzymane na serwerze, ale nie są udostępniane na zewnątrz żadnym podmiotom trzecim.

Szczegóły techniczne należy omawiać z o. Bertoldem.

Owocnego korzystania z katalogu!

o. Bertold od Maryi OCD

PROWINCJA - SIOSTRY

Zgromadzenie Śródkadencyjne Federacji św. Józefa

W dniach od 13 do 18 lutego bieżącego roku odbyło się w Gietrzwałdzie na Warmii Zgromadzenie Śródkadencyjne Federacji św. Józefa. Brały w nim udział przedstawicielki 12 klasztorów spośród 14 zrzeszonych w naszej Federacji. Był wśród nas obecny także Ojciec Asystent, ojciec Wiesław Kiwior OCD. Spotkanie odbywało się półtora roku od powstania Federacji i miało na celu weryfikację naszej dotychczasowej wspólnej drogi.



Priorytetowym tematem, nad którym pracowałyśmy, była sprawa statutów oraz prawa własnego, które ciągle wymagają korekty. Pochyliłyśmy się też między innymi nad formułą wizytacji, które od około roku są prowadzone w nowy sposób, zgodnie z nowym prawem, oraz programem formacji stałej.

W przedostatnim dniu obrad dojechał do nas nasz Ojciec Delegat, ojciec Wojciech Ciak OCD. W jego obecności zamknęłyśmy w sobotę Zgromadzenie Federacji.

Atmosfera miejsca i życzliwość jego gospodarzy sprawiły, że spotkania przebiegały w rodzinnej i ciepłej atmosferze. Zawdzięczamy to także naszej Przewodniczącej, siostrze Agnieszce od NMW Zawierzenia OCD, która przez ponad 5 dni prowadziła kompetentnie i sprawnie obrady. Wiele też otrzymaliśmy dzięki obszernym i profesjonalnym wyjaśnieniom Ojca Asystenta – była to swoista szkoła edukacji prawniczo-kanonicznej.

Miłym dopełnieniem obrad okazała się wizyta u sióstr w pobliskim Spręcowie, gdzie mogliśmy spędzić kilka ciepłych chwil przy smacznym podwieczorku i siostrzanych rozmowach. Przed nami, za półtora roku, kolejne spotkanie, zgromadzenie ogólne wyborcze.

Lódź: diamentowy Jubileusz s. Klary od św. Rodziny



Dzień Osób Konsekrowanych – 2 lutego, przeżyliśmy w wielkiej wdzięczności Bogu za powołanie każdej z nas, a w sposób szczególny za życie i powołanie s. Klary od Świętej Rodziny, naszej siostry zewnętrznej, która w tym dniu obchodziła swój Diamentowy Jubileusz Profesji w Karmelu.

Do tego dnia przygotowywałyśmy się wspólnie odprawianą nowenną do św. Rodziny. Uroczystości zewnętrzne Jubileuszu zostały ustalone na niedzielę 5 lutego. Jednak 2 lutego Eucharystia również zgromadziła dużą liczbę wiernych, którzy w tym dniu pamiętali o tak ważnej rocznicy s. Klary. Mszę świętą w intencji naszej Drogiej Jubilatki odprawił o. Piotr Bajorek, nasz spowiednik zwyczajny, który w imieniu wszystkich obecnych przekazał Siostrze najlepsze życzenia. Po dziękczynieniu w chórze rozpoczęłyśmy nasze domowe świętowanie. Ze śpiewem na ustach poszłyśmy do refektarza, gdzie okolicznościowa dekoracja ku czci św. Rodziny, błogosławieństwo Ojca Świętego Franciszka oraz życzenia naszego Ojca Prowincjała podkreślały zupełnie wyjątkowy charakter tego dnia.

Nasza Jubilatka promieniowała radością, wdzięcznością i zadziwieniem, że to już 60 lat, „a tak szybko minęło...” Wspomnienia s. Klary o powołaniu i pierwszych latach w klasztorze uświadomiły i nam długość czasu, który przeżyła w Karmelu, bowiem każdej z nas, obecnie żyjącej, to właśnie s. Klara otworzyła drzwi klasztoru do wstąpienia. Każdą z nas obdarzyła też swoim ciepłym, serdecznym uśmiechem i słowem zachęty. Niejednej dodało to otuchy do przekroczenia następnych drzwi – klauzurowych. Towarzyszyła nam modlitwa i życzliwość Siostry.

Tym szczerym, serdecznym uśmiechem Siostra nieustannie wyraża swoje uszczęśliwienie i wdzięczność za każdą pomoc i przysługę, jakich ze względu na swój stan zdrowia coraz bardziej potrzebuje. Stałym refrenem naszej s. Klary są słowa: „Mój Boże, jak to dobrze w tym klasztorze!” Dlatego też przedstawienie, które Nowicjat przygotował i odegrał w czasie wieczornej rekreacji miało za myśl przewodnią słowa: „nie ma jak w klasztorze”. Doskonale dopasowane role dostarczyły wszystkim dużo radości i powodów do refleksji.

Niedziela 5 lutego była wyjątkowym dniem w naszym kościele. Rano, o godz. 9.00, świętowali 60-lecie sakramentu małżeństwa nasi Przyjaciele i Dobroczyńcy Barbara i Piotr Klemm. Po Mszy św. na krótko

spotkali się z nami w rozmównicy i ze wzruszeniem wspominali początki swojej znajomości i przyjaźni z Karmelem.

O godz. 12.00 Mszę św. jubileuszową, podczas której s. Klara odnowiła swoje śluby, sprawował Ks. Bp Ireneusz Pękalski wraz z o. Ernestem Zielonką, przeorem łódzkiej wspólnoty.

Ks. Biskup wyraził radość, że uczestniczy w uroczystości zakonnej, dziękując Bogu za dar s. Klary, którą nazywa swoim ziemskim „aniołem stróżem”. Przywołując znaczenie imienia Klara - jasna, jaśniejąca, świetlista, pogodna – podkreślił, że właśnie taką, pogodną i świetlistą, poznał Siostrę w 1968 r., gdy po maturze wstąpił do Seminarium i przyszedł do Karmelu prosić o modlitwę.

W homilii, nawiązując do czytań przypadających na V niedzielę zwykłą, Ks. Biskup zwrócił uwagę, że uczeń, który bierze codziennie swój krzyż, staje się światłem dla innych, naśladuje miłosierną miłość Chrystusa i przez dobre czyny staje się Jego świadkiem. Na tej drodze, na którą wkraczamy już w dniu chrztu św., s. Klara została umocniona przez konsekrację zakonną.

Na uroczystość przybyło kilkanaście osób z rodziny Siostry oraz wielu Przyjaciół naszej wspólnoty.

Po wspólnym obiedzie Ks. Biskupa z Rodziną, Dostojny Gość przyszedł do rozmównicy na krótkie spotkanie ze wspólnotą. Jeszcze raz wyraził swoją wdzięczność za modlitwy, zwłaszcza swojego „anioła stróża” i miłym akcentem podziwu wobec wianka Jubilatki (bowiem nie omieszkał sprawdzić, czy róże i mirt na pewno są żywe) oraz błogosławieństwem, pożegnał się z nami z nadzieją na następne spotkanie.

Wieczorem w gronie wspólnoty jeszcze raz dziękowaliśmy Dobremu Bogu za dar Jubileuszu. Siostra była wzruszona ilością modlitw, darów duchowych i otrzymanych prezentów. Nieustannie dziękowała wszystkim i za wszystko.

Niech to dziękczynienie dotrze również do Sióstr i Braci, którzy w różny sposób włączyli się w nasze świętowanie. Gorąco polecamy s. Klarę Waszym modlitwom.

PROWINCJA - OCDS

Bydgoszcz: Edyta Stein, portret własny

Dnia 25 lutego 2023, wspólnotą OCDS w Bydgoszczy, uczestniczyliśmy w otwarciu wystawy *Edyta Stein, portret własny*, zorganizowanej przez Centrum Edukacyjno – Formacyjne Diecezji Bydgoskiej w współpracy z Towarzystwem im. Edyty Stein we Wrocławiu i Świecki Zakon Karmelitów Bosych. Wystawę poprzedziły konferencje, które wygłosili prelegenci, o. Wojciech Ciak OCD i ks. dr Marcin Puziak. Wydarzenie to związane jest z 130 rocznicą urodzin Edyty Stein, 100 rocznicą przyjęcia chrztu i 80 rocznicą jej męczeńskiej śmierci w niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym w Auschwitz – Birkenau. W 1987 r. została beatyfikowana, a 11 lat później kanonizowana. W 1999 r. Jan Paweł II ogłosił św. Teresę Benedyktę od Krzyża patronką Europy. Rok 2022 został ustanowiony przez Radę Miejską Wrocławia Rokiem Edyty Stein, urodzoną w tym mieście, by uczcić jej osobę – naukowca i doktora filozofii, należącą do najwybitniejszych kobiet XX wieku. Wystawa w CEF potrwa do 20 marca. Konferencja o. Wojciecha Ciaka „Edyta Stein jako Karmelitanka” dotyczyła ostatniego etapu historii jej życia, które wypełniło się we wspólnocie zakonnej Karmelu. Poszukiwanie prawdy przez Edytę, było poszukiwaniem tożsamości, aktem poznania i zrozumienia samej siebie, by w otwartości na innego, uczestniczyć w tworzeniu i zrozumieniu świata obiektywnego, przeżywać swoją istotę wspólnotową. Odkryła, że jest to możliwe jedynie w autentycznej komunikacji między istotami duchowymi i staje się podstawą witalnego kontaktu, by świadomie uczestniczyć w budowanie wspólnoty Ducha, w relacji osób zaangażowanych życiowo i egzystencjalnie we wspólnocie Kościoła Katolickiego. Wspólnota zakonna Karmelu stała się dla Edyty miejscem pewnego, pełnego pokoju portu. Jednak w 1939r pisała: *Jest we mnie ciągle żywa myśl, że tu na ziemi nie mamy stałego mieszkania. Nie mam innego pragnienia, jak tylko to, aby we mnie wypełniła się wola Boża. Od Niego zależy, jak długo zostanę tutaj, i to, co później się wydarzy. (...) Nie ma potrzeby, abym się niepokoiła. Ale koniecznym jest dużo się modlić, aby pozostać wiernymi w każdej sytuacji*”. W postawie wiary, nadziei i miłości, zanurzając się w ostatni etap drogi, Edyta dojdzie do

ostatniej stacji swojej *via crucis*, na spotkanie Krzyża. Tak jak Jezus, w opuszczeniu przed swoją śmiercią, powierzył się w ręce niewidzialnego i niepojętego Boga, tak samo będzie musiała uczynić dusza, rzucić się na oślep w ciemność wiary, która jest jedyną drogą, prowadzącą do niepojętego Boga. (Edyta Stein, *Wiedza Krzyża*). Ks. dr Marcin Puziak w prelekcji „Krzyż empatii. Mistyczne przesłanie św. Edyty Stein”, zwrócił uwagę na mistykę życia świętej, która głęboko rozumiejąc wezwanie, uczyniła akt ofiary z życia dopiero we wspólnocie Kościoła Katolickiego. Wspólnota Kościoła, to wspólnota Krzyża, wspólnotowe uświęcenie. Krzyż empatii, to krzyż wczucia, w tajemnicy wcielenia Bóg wczuł się w tajemnicę swojego stworzenia w Jezusie Chrystusie i jako rozpoznanie zobiektywizowane we wspólnocie wierzących, w prawdzie wiary, człowiek poznaje całym sobą *kim jestem ja, Kim jest Bóg?* Chrystus na własnej skórze doświadczył skutki grzechów człowieka. Musimy przeżyć Chrystusa na własnej skórze; ja umieram w tej nocy ciemnej. Zjednoczenie z Bogiem, musi być przeżyte życiem; wcielić życie, jak Ty wcieliłeś się we mnie. Gdyby Bóg się nie objawił we wcieleniu, nie byłby Bogiem. Trzeba tak wyzbyć się siebie, aby wczuć się w Boga.



Ostateczną miarą człowieka jest wyniesienie jego istnienia. W zjednoczeniu poznanie, miłość, służba trzy najgłębsze sfery ludzkiej aktywności jednoczą się w oglądaniu Boga, w Jego współmiłowaniu. Człowiek upodabniając się do Boga, odnajdując się w Bogu, jednocześnie odnajduje pełnię swego człowieczeństwa. Antropologia Edyty Stein zostaje nasączona teologiczną wizją człowieka. (Jan Paweł II).

Barbara Tomacka-Siara OCDS

Bydgoszcz: wybory i wizytacja

W dniach 4-5 lutego 2023, odbyły się wybory i wizytacja w naszej Wspólnocie OCDS w Bydgoszczy. Wizytującym byli o. Robert Marciniak OCD, delegat o. Prowincjała i Monika Olszewska, przewodniczącą rady prowincjalnej.

Termin wyborów przypadł na pierwszą sobotę m-ca, w modlitwie wspólnotowej Jutrznią i w przygotowanej przez o. Roberta *Lectio Divina*, czytaliśmy i rozważaliśmy słowo Boże w poddaniu Duchowi Świętemu, medytując i kontemplując, dzieliliśmy się słowem i poruszeniami serca, by je w sercu zachować. Czas ten, zakończyliśmy modlitwą za kapłanów i naszą Prowincję. Kontynuowaliśmy spotkanie w *agape*, przy kawie i herbacie z wzajemną uwagą i przyjacielską troską. W południe udaliśmy się do Katedry na



uroczystą Mszę, której głównym celebransem był biskup naszej diecezji, Krzysztof Włodarczyk. Nauka Biskupa nawiązywała do wartości Słowa Bożego, które jest darem życia w budowaniu relacji miłości z Bogiem i człowiekiem, a przez wsłuchiwanie w głos Boga i w posłuszeństwie Jego woli staje się w nas życiem błogosławionym. Wskazał na modlitwę brewiarzową, na Hymn *Magnificat* – pieśń naszego życia, wspaniały dar apostołstwa, aby Bóg narodził się w każdym człowieku i zamieszkał na stałe w jego sercu i ciągle je przemieniał. Posileni Słowem Bożym i Eucharystycznym chlebem w mocy Ducha Świętego, sprawnie dokonaliśmy wyboru rady. W głosowaniu wybraliśmy nowy – stary skład, jako wyraz naszego zaufania, a nie „psychologii”.

I tak przedstawia się skład rady: przewodniczący – Bogusław Sudał; formatorka – Teresa Głowacka; radna i skarbnik – Alicja Piskula; radna – Magdalena Bartoszyńska; radny i sekretarz – Zbigniew Weber.

Drodzy nasi wybrańcy, życzymy cudownej współpracy z Tym, który jest Drogą, Prawdą i Życiem dla dobra całej naszej wspólnoty, w drodze na Górę Karmel.

Barbara Tomacka-Siara OCDS

Bydgoszcz: Posługa lektora stałego

Dnia 22 stycznia 2023, uczestniczyliśmy wspólną w uroczystej liturgii, podczas której Ks. Biskup Krzysztof Włodarczyk, ustanowił 26 stałych lektorów, wśród nich naszego brata, Bogusława Sudał, przewodniczącego rady. Dzięki Centrum Formacji Liturgicznej w Bydgoszczy, którego zadaniem jest formowanie wiernych do głębokiego życia liturgią, w naszej diecezji realizowana jest odnowiona kościelna dyscyplina dotycząca udzielania święceń niższych, nazywanych „posługami”. Nasz brat Bogusław odtąd ma możliwość wypełnić to szczególne powołanie Kościoła, w swoim życiowym powołaniu małżeńskim, rodzicielskim i wspólnocie OCDS. Z radością byliśmy świadkami posłania, niech światło Słowa prowadzi, bracie !



Barbara Tomacka-Siara OCDS

Warszawa-Solec: Jubileusz 25-lecia pierwszych przyrzeczeń

29 stycznia 2023 był dla wspólnoty z warszawskiego Solca wyjątkowy. W tym dniu świętowaliśmy 25 rocznicę złożenia przyrzeczeń przez Piotra Strojckiego OCDS, naszego Przewodniczącego. Spotkaliśmy się nieco wcześniej i po odmówieniu Jutrzni Cecylia poprowadziła *lectio divina*. Po zakończeniu dzieła przeszliśmy do kościoła na Mszę św. parafialną, której przewodniczył nasz Asystent, o. Szczepan. Na Mszy św. w sposób szczególny modliliśmy się właśnie w intencji Piotra, który 25 lat temu (18 stycznia 1998 r.) złożył swoje pierwsze przyrzeczenia w Świeckim Zakonie Karmelitów Bosych.

Po Mszy św. Wspólnota udała się do salki na agapę i konferencję. Po zakończeniu przygotowań Cecylia w imieniu Wspólnoty wręczyła Piotrowi prezent: książkę "Piękny Bóg, piękny człowiek" oraz pamiątkowy dyplomik, a następnie wszyscy zaśpiewaliśmy mu "Plurimos annos". Zaraz po tym dołączył do nas o. Szczepan, który, jako proboszcz, w niedzielę zwykle ma dużo obowiązków.



Piotr, zachęcony naszymi pytaniami, opowiedział krótko o swojej drodze do świeckiego Karmelu. Poczęstował nas też tortem bezowym, specjalnie na tę okazję przygotowanym przez jego małżonkę. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że tort był przepyszny. Po braterskiej dyskusji przy kawie i herbacie wysłuchaliśmy konferencji "Wierzę w Kościół", której tytuł jest jednocześnie hasłem obecnego roku duszpasterskiego. Spotkanie zakończyliśmy odmówieniem jednej tajemnicy Różańca.

W SKRÓCIE

Komunikat z Ekonomatu Prowincji

Bracia i siostry naszej Prowincji mają możliwość korzystnego ubezpieczenia zdrowotnego w czasie podróży zagranicznych.

W celu skorzystania z polisy wystarczy przelać na konto Prowincji kwotę odpowiadającą ilości dni ubezpieczonej podróży. Jeden dzień to koszt 12 złotych.

Do Ekonoma Prowincji należy przesłać mailowo informacje: Imię i nazwisko ubezpieczonej osoby, PESEL oraz ilość dni podróży. Polisa obejmuje cały świat!

o. Jakub Kamiński OCD, ekonom prowincjalny

Ubezpieczenie TUV Podróż

Dokument zawierający informacje o produkcie ubezpieczeniowym

Przedsiębiorstwo: Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Polski Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

Produkt: Ubezpieczenie TUV Podróż



Pełne informacje podawane przed zawarciem umowy i informacje umowne zawarte są w dokumencie ubezpieczenia oraz w ogólnych warunkach ubezpieczenia TUV Podróż ustalonych uchwałą Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych Polski Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych nr UZ/120/2021 z dnia 31 sierpnia 2021 r. ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych Polskiego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych nr UZ/122/2022 z dnia 9 sierpnia 2022 r. (dalej: OWU)

Jakiego rodzaju jest to ubezpieczenie?

Dobrowolne ubezpieczenie TUV Podróż należy do działu II, grupy 18 załącznika do „Ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej”.



Co jest przedmiotem ubezpieczenia?

Umowa obejmuje wyłącznie elementy produktu wybrane przez Klienta.

- ✓ **Koszty leczenia** - powstałe w następstwie nagłego zachorowania lub nieszczęśliwego wypadku, do których doszło w trakcie podróży ubezpieczonego;
Koszty leczenia to:
 - hospitalizacja i leczenie ambulatoryjne,
 - transport medyczny,
 - zastosowanie komory dekompresyjnej,
 - zwrot kosztów leków i środków opatrunkowych przepisanych przez lekarza,
 - zwrot kosztów naprawy protez i okularów korekcyjnych,
 - leczenie stomatologiczne,
 - leczenie związane z ciążą i porodem do zakończenia 32 tygodnia ciąży
- ✓ **Assistance Pakiet Podstawowy** - organizacja i pokrycie usług assistance z tytułu wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia podczas podróży ubezpieczonego (m.in. transport ubezpieczonego do kraju stałego zamieszkania, pokrycie kosztów poszukiwania i ratownictwa, pomoc tłumacza w związku z organizowaną pomocą medyczną za granicą). Do podstawowych usług assistance można dodatkowo włączyć pakiet Biznes.
- ✓ **Assistance Pakiet Biznes** - organizacja i pokrycie usług assistance z tytułu wypadków ubezpieczeniowych, które zaszły w okresie ubezpieczenia podczas podróży ubezpieczonego (m.in. zmiennik kierowcy, zastępstwo w podróży służbowej, pomoc prawna, kontynuacja podróży służbowej, zwrot kosztów poniesionych w związku z opóźnieniem podróży służbowej)
- ✓ **NNW** obejmujące następstwa nieszczęśliwego wypadku, tj. trwały uszczerbek lub śmierć ubezpieczonego.
- ✓ **Odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego**, gdy podczas podróży, w związku z wykonywaniem czynności życia prywatnego lub posiadanym mieniem służącym wykonywaniu czynności życia prywatnego, w następstwie czynu niedozwolonego ubezpieczony jest zobowiązany do naprawienia szkody na osobie lub szkody rzeczowej wyrządzonej osobie trzeciej, również w wyniku rażącego niedbalstwa.



Czego nie obejmuje ubezpieczenie?

Ubezpieczenie nie obejmuje m.in.:

- ✗ wyjazdów w celu planowego leczenia,
- ✗ wyjazdów innych niż zorganizowany wypoczynek na terenie Polski,
- ✗ wyjazdów do kraju stałego zamieszkania (za wyjątkiem osób na stałe zamieszkałych w Polsce i udających się na zorganizowany wyjazd w Polsce).



Jakie są ograniczenia ochrony ubezpieczeniowej?

Z ochrony ubezpieczeniowej wyłączamy m.in.:

- ! leczenie inne niż nagłe zachorowanie lub nieszczęśliwy wypadek,
- ! leczenie zaburzeń psychicznych, zaburzeń zachowania, w tym nerwic,
- ! udział w przestępstwach lub bójkach, z wyjątkiem działania w obronie koniecznej, leczenie chorób przewlekłych,
- ! chorób wynikających z alkoholizmu,
- ! wypadki lub rozstrój zdrowia spowodowane przez ubezpieczonego umyślnie, w tym skutków samobójstwa lub usiłowania popełnienia samobójstwa, samookaleczenia przez ubezpieczonego,
- ! wypadki zaistniałe w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych, środków zastępczych lub nowych substancji psychoaktywnych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii, chyba że nie miało to wpływu na zajście wypadku ubezpieczeniowego,
- ! szkody wyrządzone umyślnie.

W ubezpieczeniu nie obejmujemy zdarzeń powstałych w związku z:

- ! uprawianiem sportów wyczynowych bądź sportów wysokiego ryzyka, jazdą na nartach /snowboardzie,
- ! w wyjeździe do pracy fizycznej,
- ! wystąpieniem zaostreżeń albo powikłań chorób przewlekłych, wystąpieniem aktów terrorizmu, działań wojennych, stanu wojennego lub wyjątkowego jeśli w momencie zawarcia umowy ubezpieczenia Ministerstwo Spraw Zagranicznych na swojej stronie internetowej informowało o zagrożeniu

chyba, że powyżej wymienione ryzyka zostały włączone do ochrony za opłatą dodatkowej składki.

Pełna lista wyłączeń znajduje się w OWU.

- ✓ **Bagaż podróżny** ubezpieczonego w czasie jego podróży od utraty, uszkodzenia lub zniszczenia.

- ✓ **Sumy ubezpieczenia/sumy gwarancyjne:**

- ustala ubezpieczający dla każdego ubezpieczonego,
- określone są w umowie ubezpieczenia,
- stanowią górną granicę naszej odpowiedzialności,
- usługi assistance organizujemy poza sumą wybraną na koszty leczenia ale do limitów określonych w OWU na poszczególne usługi albo bez limitu jeśli w OWU nie ma o nich mowy,



Gdzie obowiązuje ubezpieczenie?

Ubezpieczenie obowiązuje:

- ✓ w Polsce i w związku z podróżą po Polsce (zorganizowany wypoczynek),
- ✓ poza Polską i na terytorium Polski w związku z podróżą poza granice Polski (od wyjścia z domu w celu bezpośredniego udania się w podróż w Europie lub w świecie).



Co należy do obowiązków ubezpieczonego?

Ubezpieczony ma obowiązek m.in.:

- 1) przed podjęciem działań we własnym zakresie skontaktować się z Centrum Pomocy,
- 2) podać wszystkie dane niezbędne do zorganizowania potrzebnej pomocy,
- 3) umożliwić lekarzom Centrum Pomocy dostęp do niezbędnych informacji medycznych,
- 4) stosować się do zaleceń Centrum Pomocy, udzielając informacji i niezbędnych pełnomocnictw.

Jeżeli ubezpieczony lub osoba występująca w jego imieniu z przyczyn niezależnych od siebie, w tym na skutek zdarzenia losowego lub siły wyższej, nie mogła skontaktować się telefonicznie z Centrum Pomocy musi to zrobić w ciągu 7 dni od dnia, w którym skontaktowanie się z Centrum Pomocy stało się możliwe i podać przyczynę braku możliwości skontaktowania się z Centrum Pomocy.



Jak i kiedy należy opłacać składki?

Składkę płaci ubezpieczający. Może to zrobić jednorazowo lub w ratach. Terminy płatności są podane w dokumencie ubezpieczenia.



Kiedy rozpoczyna się i kończy ochrona ubezpieczeniowa?

Ochrona ubezpieczenia trwa od dnia następnego po zawarciu umowy ubezpieczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia następnego po zapłaceniu składki ubezpieczeniowej lub jej pierwszej raty, chyba że umówiono się inaczej, oraz nie wcześniej niż:

- 1) z chwilą rozpoczęcia podróży na terytorium, w przypadku ubezpieczonych rozpoczynających podróż w Polsce albo
- 2) z chwilą przekroczenia granicy Polski przy wjeździe, w przypadku ubezpieczonych wjeżdżających do Polski.

Jeżeli w umowie ubezpieczenia określono dzień, w którym rozpoczyna się okres ubezpieczenia przypadający przed dniem, w którym powinna zostać zapłacona składka ubezpieczeniowa lub jej pierwsza rata, odpowiedzialność TUV PZUW rozpoczyna się w dniu określonym w umowie ubezpieczenia jako początek okresu ubezpieczenia.

Jeżeli w umowie ubezpieczenia określono dzień, w którym rozpoczyna się okres ubezpieczenia przypadający po dniu, w którym powinna zostać zapłacona składka ubezpieczeniowa lub jej pierwsza rata, a składka ubezpieczeniowa lub jej pierwsza rata nie została zapłacona do dnia poprzedzającego pierwszy dzień okresu ubezpieczenia, umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu z tym dniem.

Ubezpieczenie gwarantuje ochronę w czasie podróży – powrót z podróży oznacza koniec ochrony za wyjątkiem możliwości skorzystania ze świadczeń objętych ochroną, które przysługują po powrocie z podróży.

Ochrona może zakończyć się także przed upływem końca okresu ubezpieczenia, m.in. w następujących przypadkach:

- 1) z dniem doręczenia nam oświadczenia o wypowiedzeniu umowy ze skutkiem natychmiastowym w przypadku gdy odpowiadamy jeszcze przed zapłaceniem składki lub jej pierwszej raty a składka lub jej pierwsza rata nie jest zapłacona w terminie,
- 2) z upływem terminu ustalonego w wezwaniu do zapłaceniu składki,
- 3) z dniem utraty przez ubezpieczonego statusu członka grupy wskazanej w umowie ubezpieczenia,
- 4) z chwilą śmierci ubezpieczonego.



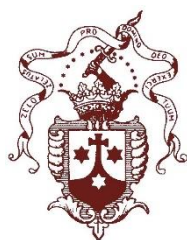
Jak rozwiązać umowę?

Ubezpieczający może rozwiązać umowę m.in. poprzez odstąpienie od niej, w przypadku umowy zawartej na ponad 6 miesięcy:

- 1) w ciągu 30 dni od jej zawarcia – jeśli jest konsumentem,
- 2) w ciągu 7 dni od jej zawarcia – jeśli jest przedsiębiorcą.

Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 kwietnia** 2023 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec

Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raławicka 31
02-601 Warszawa

Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12

mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com

do użytku wewnętrznego Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych